

Z KART HISTORII

Pionierzy dawnego Leska

Historia Leska to nie tylko daty i wydarzenia, ale także ludzie którzy to miasto tworzyli. Zanim na mapie pojawiło się Lesko istniała tu niegdyś niewielka osada.
Czytaj więcej str. 8



FOTORELACJE

Summer Vibe Festival

Bulwary przy Basenie Aquarius w Lesku stały się miejscem pierwszej edycji festiwalu. Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców oraz turystów.
Czytaj więcej str. 9

INWESTYCJE

Kolejne metry chodnika

W Łączkach trwa budowa kolejnego odcinka chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 893 Lesko-Cisna. Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo pieszych.
Czytaj więcej str. 10

ŻYĆ Z PASJĄ

Sto lat i ani kroku wstecz

Bieżący rok jest szczególny dla druhów OSP w Jankowcach. Sto lat temu, w 1926 roku, za sprawą grupy pasjonatów powstała ich jednostka.
Czytaj więcej str. 12-13

14 milionów złotych dla Leska!

Rusza największa metamorfoza miasta od lat

TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Budowa nowoczesnych bulwarów nad Sanem, kompleksowa przebudowa centrum miasta, rewitalizacja zabytkowego parku zamkowego oraz inwestycje o łącznej wartości przekraczającej 20 milionów złotych. Tak wygląda program „Lesko 2028 – Zielone Serce Regionu”, który w najbliższych latach całkowicie odmieni oblicze miasta.

29 lipca podczas konferencji prasowej z udziałem Wicemarszałka Województwa Podkarpackiego Piotra Pilcha oraz Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Adama Snarskiego oficjalnie ogłoszono przekazanie Gminie Lesko 8 milionów złotych z budżetu Województwa Podkarpackiego na budowę nowoczesnych bulwarów nad Sanem.

To największa dotacja przyznana w ostatnich latach na rozwój infrastruktury rekreacyjnej w Lesku i jedna z najwyższych tego typu w Bieszczadach. Dzięki wsparciu Samorządu Województwa Podkarpackiego możliwa będzie realizacja inwestycji, która stanie się kluczowym elementem programu „Lesko 2028 – Zielone Serce Regionu”.

San ponownie stanie się sercem Leska

Budowa bulwarów nad Sanem to przedsięwzięcie o szacunkowej wartości około 11 milionów złotych, którego celem jest przywrócenie



mieszkańcom terenów nadrzecznych. W miejscu, gdzie przed laty funkcjonowały baseny zewnętrzne i ścieżka zdrowia, powstanie nowoczesna strefa rekreacji służąca mieszkańcom oraz turystom odwiedzającym Bieszczady.

Pierwszy etap inwestycji już się zakończył. Powstało boisko do piłki plażowej, plac zabaw, strefa street workout oraz modułowa ścianka wspinaczkowa.

Docelowo teren ten stanie się centrum nowych bulwarów, do którego prowadzić będzie sieć ponad dwóch kilometrów ścieżek pieszo-rowerowych, łączących centrum Leska – od ulic Ossolińskich i Parkowej – z Doliną Zmarzłąwą wzdłuż rzeki San.

W kolejnych etapach powstaną ścieżki do nauki jazdy na rowerze, alejki spacerowe, wiaty rowerowe, wypoczynkowe i grillowe, drewniane podesty, pergole, ławki, leżaki, stojaki rowerowe oraz nowoczesne oświetlenie solarne. Całość uzupełni zieleń oparta na rodzimych gatunkach drzew i krzewów, dzięki czemu inwestycja harmonijnie wpisze się w krajobraz doliny Sanu.

Projekt obejmuje również przebudowę ulicy Ossolińskich wraz z budową nowych ciągów pieszo-rowerowych prowadzących w kierunku mostu na Huzelach oraz przyszłej strefy rekreacji.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych elementów inwestycji jest planowana budowa toru rowerowego

typu Pumptrack o wartości przekraczającej 2,2 miliona złotych. Ma to być jeden z największych i najnowocześniejszych tego typu obiektów w południowo-wschodniej Polsce, umożliwiający organizację zawodów rangi krajowej i międzynarodowej. Jego realizacja będzie uzależniona od wyników postępowań przetargowych.

Ponad 20 milionów złotych na rozwój miasta

Budowa bulwarów nad Sanem jest częścią szerokiego programu inwestycyjnego „Lesko 2028 – Zielone Serce Regionu”, którego wartość przekroczy 20 milionów złotych.

Oprócz zagospodarowania terenów nad Sanem program obejmuje również rewitalizację zabytkowego parku zamkowego, na którą Gmina Lesko pozyskała 1,7 miliona złotych z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia. W ramach inwestycji odnowione zostaną parkowe alejki i oczko wodne, a przy amfiteatrze powstanie ogród deszczowy. Park wzbogaci się o nowe ławki i energooszczędne oświetlenie. Projekt zakłada także budowę dwóch zielonych przystanków autobusowych w centrum miasta, wykonanie zielonej ściany na budynku Urzędu Miasta i Gminy Lesko oraz modernizację widowni amfiteatru poprzez wymianę ławek i zastosowanie nawierzchni sprzyjającej retencji wód opadowych. Przetarg na realizację tego zadania został już ogłoszony.

Równolegle metamorfozę przejdzie centrum Leska. Tydzień po konferencji z udziałem marszałka gmina otrzymała informację o przyznaniu jej 6,1 mln zł dofinansowania. Dzięki inwestycji o łącznej wartości ponad 8,7 miliona złotych, realizowanej w ramach projektu partnerskiego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Sanok-Lesko „Rozszerzenie oferty spędzania czasu wolnego oraz tworzenie warunków do integracji mieszkańców MOF Sanok-Lesko poprzez poprawę standardu i dostępności przestrzeni publicznych”, nowe oblicze zyskają Leskie Planty, place Śliżyńskiego i Pułaskiego, przestrzeń przy pomniku książki, fontanna miejska, deptak oraz budynek toalet publicznych. Wszystkie prace zostaną wykonane z wykorzystaniem rozwiązań opartych na zielonej i niebieskiej infrastrukturze, których celem jest zwiększenie powierzchni biologicznie czynnych i ograniczenie zjawiska tzw. betonowania centrum miasta.

Czytaj więcej str. 5

Drodzy Mieszkańcy
Miasta i Gminy LeskoCzytelnicy
Echa Bieszczadów

► **ADAM SNARSKI**
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Zazwyczaj w tym miejscu piszę do Państwa o sprawach, które dotyczą naszej wspólnej codzienności, o inwestycjach, planach, wydarzeniach, problemach, które rozwiązujemy i o tym, co udało się zrobić dla naszej gminy.

Tym razem chcę napisać kilka słów o sprawie osobistej, choć w pewnym sensie też zawodowej.

Od 2022 roku walczyłem w sądzie o coś, co dla każdego człowieka ma ogromne znaczenie, o dobre imię, o prawdę i o prawo do tego, aby nie być bezkarnie przedstawianym w sposób, który nie ma nic wspólnego z tym, kim się jest i jakim człowiekiem chce się być.

Przez te lata mogłbym oczywiście odpowiedzieć na każde oszczerstwo i hejt kolejnym oskarżeniem. Mogłbym prowadzić tę walkę w mediach społecznościowych, publikować kolejne komentarze. Nie chciałem jednak tego robić. Wybrałem drogę, którą uznałem za właściwą – drogę sądową.

11 czerwca 2026 roku Sąd Rejonowy w Lesku wydał wyrok, w którym

uznał oskarżoną za winną zniesławienia mnie poprzez publikowane w internecie komentarze. Sąd wskazał między innymi, że informacje te miały godzić w moje dobre imię zarówno jako osoby prywatnej, jak i jako Burmistrza Miasta i Gminy Lesko oraz wywoływać u odbiorców negatywne postrzeganie mnie i sposobu, w jaki sprawuję urząd. Wyrok, którego treść publikujemy w tym wydaniu „Echa Bieszczadów” (str. 14), jest prawomocnym rozstrzygnięciem tej sprawy. Sąd w swym wyroku nakazał jego opublikowanie właśnie na łamach tej gazety.

Bo chodzi o pewną granicę. Nazwisko mam jedno. Jestem młodym człowiekiem i chcę budować także swoją przyszłość. Staram się pracować najlepiej jak potrafię i nie pozwolę by plotki, pomówienia i hejt zacierały prawdziwy obraz tego jakim jestem człowiekiem.

Bo można krytykować burmistrza. Można nie zgadzać się z jego decyzjami. Można uważać, że coś robi źle, że powinien zrobić więcej, inaczej albo szybciej. Osoba pełniąca funkcję publiczną musi być gotowa na krytykę. Ja również jestem na nią gotowy. Ale krytyka nie może oznaczać

przyzwolenia na kłamstwo. Na to – by mnie i moją rodzinę obrażano.

Nie może być tak, że człowiekowi przypisuje się cechy, których nie posiada. Intencje, których nie miał, działania, których nie podejmował, a następnie powtarza się to tak długo, aż ktoś kto czyta, być może zacznie w to wierzyć.

Nie mogłem również przemilczeć słów, które dotyczyły mojej rodziny, w tym mojej żony. Jestem osobą publiczną. Ona nią nie jest. Nie pełni żadnej funkcji publicznej i nigdy nie zaskarżyła na to, by stawać się przedmiotem obraźliwych określeń tylko dlatego, że jest moją żoną. To była dla niej i dla mnie szczególnie bolesna część całej tej historii. O tym jak oskarżona – wymieniona z imienia i nazwiska w opublikowanym wyroku – pisała o nas, możecie Państwo przeczytać na kolejnych stronach gazety.

Myszę, że każdy z nas, niezależnie od poglądów, funkcji czy miejsca, jakie zajmuje w lokalnej społeczności, ma prawo oczekiwać jednego – szacunku dla siebie i swoich najbliższych.

Wiem również, że część publikowanych wówczas treści miała przedstawiać

będą rozpatrywane na zasadach dotychczasowych, wg przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obowiązującymi w momencie wszczęcia sprawy;

► decyzje o warunkach zabudowy (tzw. WZ) wydane na podstawie wniosków złożonych do 31.08.2026 r. pozostają ważne na okres 5 lat od dnia ich uprawnomocnienia nawet wtedy, gdy później wejdzie w życie plan ogólny oraz nawet jeśli jego ustalenia będą z nimi sprzeczne;

► decyzja WZ nie wygaśnie po 5 latach, jeśli decyzja ta stała się prawomocna do dnia 31 grudnia 2025 r. oraz gdy wniosek o warunki zabudowy został złożony przed dniem 16 października 2025 r., nawet w sytuacji gdy decyzja stanie się prawomocna po 1 stycznia 2026 r.

1 WRZEŚNIA 2026 R.

► po tej dacie nie należy składać wniosków o ustalenie warunków zabudowy, do czasu uchwalenia i wejścia w życie planu ogólnego – gdyż nie będą mogły być wydawane decyzje o warunkach zabudowy, jak również uruchamiane postępowania planistyczne w sprawie uchwalenia nowych lub zmiany obowiązujących planów miejscowych.

► po 1 września 2026 r. uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy może być znacznie trudniejsze,

a w niektórych przypadkach nie będzie już możliwe;

► decyzja WZ będzie możliwa do uzyskania tylko wtedy, jeśli zacznie obowiązywać plan ogólny gminy i gdy działka zostanie objęta tzw. obszarem uzupełnienia zabudowy określonym w planie ogólnym, a także jeśli zostaną spełnione pozostałe wymogi określone w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Jeśli dana działka nie znajdzie się w takim obszarze, nie będzie możliwe wydanie decyzji WZ.

► oznacza to w praktyce, że na terenach nieobjętych po 1 września 2026 roku planem ogólnym będzie można realizować inwestycje jedynie w oparciu o decyzje WZ, które zostały wydane przed tą datą lub wydane na podstawie wniosków złożonych do dnia 31 sierpnia br., bądź w oparciu o obowiązujące plany miejscowe. Taki stan będzie trwał aż do dnia uchwalenia i wejścia w życie planu ogólnego

1 STYCZNIA 2027 R.

► od tej daty o warunki zabudowy będzie mogła wystąpić tylko osoba, która ma prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, wraz z wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy będzie ona musiała złożyć oświadczenie o posiadanych prawie pod rygorem odpowiedzialności karnej.

wtedy, kiedy można pomóc. Po tym, czy po prostu jest się człowiekiem.

Od początku mojej pracy samorządowej powtarzam, że urząd burmistrza nie jest dla mnie celem samym w sobie. Jest służbą mieszkańcom. Tak też rozumiem tę funkcję dzisiaj. I choć ktoś może się ze mną nie zgadzać, choć ktoś może mieć zupełnie inną wizję Leska, choć ktoś może krytykować moje decyzje, chcę, żebyśmy potrafili to robić bez odbierania sobie nawzajem godności.

Dzisiaj mogę tę sprawę zamknąć. I to nie z poczuciem zwycięstwa nad drugim człowiekiem. Choć wygrana w sądzie cieszy. Cieszy poczucie sprawiedliwości. Ważna dla mnie jest też ta „ulga” że sprawiedliwość znalazła swoje miejsce tam, gdzie powinna – w sądzie.

A ja chcę dalej robić to, do czego zostałem przez Państwa wybrany. Pracować dla Leska i wszystkich jego mieszkańców. Dla tych, którzy mnie wspierają, ale także dla tych, którzy się ze mną nie zgadzają. Bo dla mnie każdy mieszkaniec jest tak samo ważny. I każdy zasługuje na szacunek.

Do kiedy można składać wnioski
o warunki zabudowy?

► TEKST: BARBARA KUCHARSKA

Nowelizacja ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 30 kwietnia 2026 r. przesunęła termin uchwalenia przez gminy planów ogólnych do 31 sierpnia 2026 r. Gmina Lesko podejmie próbę uchwalenia planu ogólnego przed końcem sierpnia, aby wypełnić tym samym obowiązek ustawowy.

Projekt uchwały ws. uchwalenia Planu Ogólnego Gminy Lesko zostanie przedstawiony Radzie Miejskiej na sesji planowanej końcem sierpnia tego roku. Radni zdecydują o jego uchwaleniu.

Data 31 sierpnia 2026 r., to progowa data również dla przyszłych inwestorów i właścicieli działek.

Poniżej przedstawiamy kilka istotnych informacji w tym zakresie:

31 SIERPNIA 2026 R.

► wnioski o warunki zabudowy złożone przed końcem sierpnia br.

mnie jako człowieka mściwego, nieuczciwego, zainteresowanego przede wszystkim własną pozycją, obojętnego na potrzeby mieszkańców czy wykorzystującego urząd dla własnych korzyści. Wszystko to oskarżona robiła w czasie kampanii wyborczej. Przed nią także.

Nie rozpoznałem siebie w takim obrazie. I być może właśnie dlatego tak bardzo zależało mi, aby ta sprawa została rozstrzygnięta nie przez komentarze w internecie, nie przez kolejne emocje i nie przez polityczne spory, ale przez niezależny sąd. Cieszę się, że pracownicy urzędu stanęli również murem za mną. Cieszę się tym bardziej, kiedy odchodzący na emeryturę pracownicy mówili sądowi o tym, że jestem dla nich najlepszym pracodawcą jakiego mieli.

To naprawdę miłe.

Bo ja naprawdę wierzę, że człowieka najlepiej ocenia się nie po tym, co ktoś o nim napisze, ale po tym, co robi. Po spotkaniach z mieszkańcami. Po rozmowach z ludźmi, którzy przychodzą do urzędu z problemem. Po tym, czy odbiera się telefon i znajduje czas na rozmowę. Po tym, czy pomaga się

INWESTYCJE

Gmina Lesko **pozyskała środki** Na zapowiadaną metamorfozę centrum miasta

► TEKST: AGATA KURKOWSKA
ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

Już wkrótce Gmina Lesko rozpocznie wspólnie z Gminą Sanok i Miastem Sanok realizację projektu partnerskiego „Rozszerzenie oferty spędzania czasu wolnego oraz tworzenie warunków do integracji mieszkańców MOF Sanok-Lesko poprzez poprawę standardu i dostępności przestrzeni publicznych” z 95 proc. dofinansowaniem w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia na lata 2021–2027.

W Lesku inwestycja oparta na zielonej infrastrukturze obejmuje odnowę terenów zielonych w centrum miasta, założenie zielonych ścian i ogrodów deszczowych, wykorzystanie wód opadowych do utrzymania zieleni miejskiej poprzez instalację 3 zbiorników na deszczówkę, rozbiórkę starej i budowę nowej fontanny miejskiej w centrum miasta, wymianę nawierzchni z kostki brukowej



Fundusze Europejskie
dla Podkarpacia



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

BEZPIECZEŃSTWO

Nowe miejsca ukrycia **w Lesku**

W czasie pokoju będą służyć mieszkańcom jako parkingi

► TEKST: SABINA ORŁOWSKA
ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

Gmina Lesko przygotowuje kolejne inwestycje związane z budową miejsc ukrycia. To odpowiedź na obowiązujące przepisy dotyczące ochrony ludności. W Polsce wciąż brakuje tego typu infrastruktury, dlatego samorządy mają obowiązek tworzyć nowe miejsca, które w sytuacji zagrożenia mogą zapewnić mieszkańcom bezpieczne schronienie.

Lesko chce wykorzystać te inwestycje w sposób praktyczny również na co dzień. W czasie pokoju będą one pełnić funkcję parkingów podziemnych, a w razie zagrożenia będą mogły zostać wykorzystane jako miejsca ukrycia.

Jedną z planowanych inwestycji powstanie na osiedlu Smolki. Na przygotowanie dokumentacji projektowej została podpisana umowa z przedsiębiorcą Pawłem Orletem na kwotę 540 000 zł. Co ważne,



100 proc. kosztów przygotowania projektu pokrywa dofinansowanie z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Gmina Lesko nie musi angażować na ten cel własnych pieniędzy.

Kolejne miejsce planowane jest w centrum Leska, w rejonie obecnego parkingu przy Starostwie Powiatowym.

To kolejny konkretny krok w budowaniu bezpiecznego i odpornego na sytuacje kryzysowe Leska.

na nawierzchnię z kamienia naturalnego i nawierzchnię przepuszczalną z nasadzeniami zieleni, wymianę małej architektury (ławki, kosze, itp.) wraz z montażem nowych elementów tj. leżaki, siedziska, poidła, tablice informacyjne, stojaki rowerowe, donice, pergole i instalacje artystyczne oraz modernizację oświetlenia parkowego z elementami oświetlenia solarne.

Zmiany na Plantach

Na Plantach Leskich zaplanowano przebudowę alejek, wymianę małej architektury, renowację istniejących pomników i studni oraz budowę strefy rekreacji. W celu odsklepienia gruntu przewidziano też usunięcie nawierzchni asfaltowej, rozbiórkę części chodników przy

placu Konstytucji 3 Maja oraz wykonanie nowej nawierzchni przepuszczalnej na jezdni i miejscach postojowych. Przewidziano utworzenie dwóch miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnością.

Powstaną miejskie szalety

Projekt obejmuje też budowę nowych szaletów miejskich. Szalety będą znajdować się na poziomie terenu, co poprawi ich dostępność. Budynek będzie się składać z toalet przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych z przewijakiem dla dzieci, toalety męskiej i damskiej. Ponadto znajdzie się w nim jedno pomieszczenie porządkowe oraz techniczne i pomieszczenie gospodarcze do składowania sprzętów gospodarczych.

Planowana realizacja: do 30.06.2028.

Wydatki ogółem: 8 725 456,07 zł

**Dofinansowanie: 6 090 930,48 zł
(5 443 511,67 zł dof. Unijne +
647 418,81 zł z budżetu państwa)**

INWESTYCJE

> TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Po kilku miesiącach prac odbył się odbiór robót budowlanych realizowanych w ramach zadania pn. „Budowa aktywnej strefy rekreacji nad Sanem w Lesku”. To pierwszy etap budowy Bulwarów nad Sanem, które mają w przyszłości stać się jedną z ważniejszych przestrzeni rekreacyjnych, wypoczynkowych i społecznych w naszym mieście.

Gmina Lesko tworzy miejsce, które będzie służyć mieszkańcom w różnym wieku, zachęcać do aktywnego spędzania czasu, integrować lokalną społeczność, a jednocześnie zwiększać atrakcyjność miasta dla turystów.

– To pierwszy etap większej zmiany terenów nad Sanem. Krok po kroku tworzymy w Lesku nową, atrakcyjną przestrzeń, która będzie służyć mieszkańcom, rodzinom, młodzieży i wszystkim odwiedzającym nasze

Bulwary nad Sanem

Pierwszy etap budowy zakończony

miasto – zapowiada burmistrz Leska Adam Snarski.

Strefa rekreacji z czterech elementów

W ramach pierwszego etapu powstała aktywna strefa rekreacji składająca się z czterech elementów:

- ▶ 1. Pole do gry w piłkę plażową przeznaczone dla użytkowników w każdym wieku.
- ▶ 2. Plac zabaw dla dzieci wykonany z modułowych elementów dostosowanych do różnych grup wiekowych.
- ▶ 3. Plac do street workoutu dedykowany szczególnie młodzieży i osobom do 25. roku życia.
- ▶ 4. Ścianka wspinaczkowa z trasami o różnych poziomach zaawansowania, przeznaczona dla osób w różnym wieku.

Nowa infrastruktura daje możliwość stworzenia ciekawej i różnorodnej oferty spędzania czasu wolnego. To inwestycja w aktywność mieszkańców, ich rozwój oraz integrację. Jednocześnie powstające miejsce zwiększa atrakcyjność obszaru LGD Nasze Bieszczady, tworząc ciekawą przestrzeń rekreacji i wypoczynku na łonie natury.

Połowa pieniędzy z dofinansowania

Wartość zadania to 524 148,77 zł, a dofinansowanie na ten cel wyniosło 325 523,69 zł.

Projekt został dofinansowany z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 (PS WPR



2023–2027), w ramach interwencji I.13.1 WDR LEADER/Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność -Wdrażanie LSR, w naborze prowadzonym przez LGD Nasze Bieszczady.

Strefa zostanie udostępniona mieszkańcom po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. O terminie otwarcia Gmina poinformuje w swoich mediach internetowych.



EKOLOGIA

Lesko odkrzaczy południowe zbocze Baszty

Teren odzyska rolniczy charakter

> TEKST: SABINA ORŁOWSKA

Południowe zbocze Baszty w Lesku zostanie ponownie uporządkowane. Gmina Lesko pozyskała 23 504 zł dofinansowania na odkrzaczenie terenu o powierzchni 2, 26 ha. Całość prac będzie kosztować 43 200 zł.

Zarośnięty teren zostanie oczyszczony z krzewów i samosiewów drzew. Prace wykona Leskie Przedsiębiorstwo Komunalne. W pierwszej kolejności usunięta zostanie roślinność, przede wszystkim tarnina, a następnie teren zostanie uporządkowany.

To nie pierwszy raz, gdy w tym miejscu prowadzone są takie prace. Ostatnio teren był odkrzaczany w 2019 roku. Od tego czasu ponownie zaczął zarastać, dlatego konieczne jest jego kolejne uporządkowanie.

Gmina chce w ten sposób przywrócić grunty do użytkowania rolniczego i zatrzymać proces ich dalszego zarastania. Prace mają również poprawić wygląd tego obszaru i ułatwić jego późniejsze utrzymanie.

Znaczenie ma także to, że okolice południowego zbocza Baszty są wykorzystywane przez mieszkańców jako miejsce spacerów. Oczyszczenie terenu ma więc poprawić jego dostępność

i stworzyć lepsze warunki do dalszego zagospodarowania.

Koszt całego zadania wynosi 43 200 zł, z czego 23 504 zł stanowi pozyskane przez gminę

dofinansowanie. Prace obejmą 2, 26 ha terenu, a zostaną wykonane z zadania pn.: „Odkrzaczanie gruntów rolnych w obrębie LESKO na dz. ewid. 948/11, 953/2, 1188”.



GMINA LESKO

otrzymała dofinansowanie na zadanie

ODKRZACZANIE GRUNTÓW ROLNYCH

w obrębie LESKO na działkach ewidencyjnych:

948/11, 953/2, 1188

Dofinansowanie
23 504,00 zł

Całkowita wartość inwestycji
43 200,00 zł

Powierzchnia objęta pracami
2,26 ha

Dofinansowanie przyznał
Marszałek Województwa



Dofinansowane przez
Unię Europejską



14 milionów złotych dla Leska!

Rusza największa metamorfoza miasta od lat. To nie koniec planowanych inwestycji

➤ TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Oprócz przebudowy dróg, budowy kanalizacji sanitarnej, modernizacji świetlic wiejskich, budowy tarasu widokowego na wzgórzu Baszta czy rewitalizacji źródełek mineralnych, samorząd złożył wniosek o dofinansowanie kolejnego dużego projektu w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027.

Projekt „Rozwój mobilności miejskiej w MOF Sanok-Lesko – infrastruktura publicznego transportu zbiorowego” zakłada budowę nowego dworca autobusowego w Lesku, modernizację istniejących przystanków oraz budowę czterech nowych. Wartość wnioskowanego dofinansowania przekracza 4,3 miliona złotych, natomiast wkład własny gminy wyniesie blisko 2 miliony złotych. Obecnie projekt znajduje się na etapie oceny.

Zakończyły się również prace konserwatorskie przy zabytkowej synagodze z drugiej połowy XVII wieku. Dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym oraz wkładowi własnemu samorządu obiekt odzyskał dawny blask i zakończył się ostatni etap renowacji elewacji zewnętrznej. Łączne nakłady poniesione na ten cel wyniosły milion złotych.

Burmistrz: „Dotrzynamy słowa”

Podczas konferencji burmistrz Leska Adam Snarski zaznaczył, że jest

to początek największego programu inwestycyjnego realizowanego w mieście od wielu lat.

– Dzisiaj nie mówimy już o planach. Dzisiaj pokazujemy konkretne pieniądze, konkretne decyzje i konkretne inwestycje. Podczas kampanii wyborczej zobowiązałem się, że stworzymy Lesko bardziej zielone, nowoczesne i przyjazne mieszkańcom. Powiedziałem wtedy, że San ponownie stanie się sercem naszego miasta. Dziś mogę z pełnym przekonaniem powiedzieć – dotrzynamy słowa. Przed nami trzy lata intensywnej pracy, ale jestem przekonany, że wspólnie stworzymy przestrzeń, z której będą korzystać kolejne pokolenia mieszkańców i turyści odwiedzający Bieszczady – podkreśla Adam Snarski.

– Zarząd Województwa Podkarpackiego podjął uchwałę o przeznaczeniu 8 milionów złotych z budżetu Województwa Podkarpackiego na wsparcie dużej i ważnej inwestycji turystycznej w Lesku – budowy bulwarów nad Sanem. Panie Burmistrzu, gratuluję. To był Pana wniosek, który został zaakceptowany przez Marszałka oraz Zarząd Województwa – mówił przed kamerami wicemarszałek Piotr Pilch.

Efekt dobrej współpracy samorządów

Podczas konferencji podkreślano, że przekazane Gminie Lesko pieniądze są kolejnym przykładem skutecznej współpracy pomiędzy samorządem gminnym a Samorządem Województwa Podkarpackiego.

W ostatnim czasie, dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego, na terenie gminy realizowane



▲ Podczas konferencji prasowej z udziałem Wicemarszałka Województwa Podkarpackiego Piotra Pilcha oraz Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Adama Snarskiego ogłoszono przekazanie Gminie Lesko 8 milionów złotych na budowę nowoczesnych bulwarów nad Sanem

są również inwestycje związane z budową kanalizacji sanitarnej w Hoczwi, przebudową świetlicy wiejskiej w Bezmiechowej Górnej czy zakupem lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Jankowce.

Program „Lesko 2028 – Zielone Serce Regionu” ma nie tylko odmienić wygląd miasta, ale przede wszystkim poprawić jakość życia mieszkańców, zwiększyć atrakcyjność turystyczną Leska oraz stworzyć nowoczesne, zielone przestrzenie publiczne odpowiadające wyzwaniom współczesnych miast. Wszystkie inwestycje będą realizowane etapami do 2028 roku.



▲ Jednym z najbardziej wyczekiwanych elementów inwestycji jest planowana budowa toru rowerowego typu Pumptrack o wartości przekraczającej 2,2 miliona złotych



▲ Wizualizacja przyszłej inwestycji nad Sanem

Lesko połączyło **kultury**

➤ TEKST: BDK
ZDJĘCIA: KAMIL MIELNIKIEWICZ

Pod koniec lipca leski amfiteatr wypełniły muzyka, taniec i niezwykła energia. Wszystko za sprawą koncertu „Most Kultur”, podczas którego przed publicznością wystąpił ukraiński zespół pieśni i tańca „Nathnenia”, który przybył do nas znaną Morza Czarnego.

Artyści zabrali widzów w barwną podróż po kulturach Europy. Na scenie pojawiły się tradycyjne tańce, śpiew, muzyka instrumentalna

oraz efektowne stroje. W programie nie zabrakło ukraińskich akcentów, bałkańskich rytmów i inspiracji kulturą Kaukazu oraz południowej Europy.

Występ miał również szczególne znaczenie ze względu na sytuację, w jakiej funkcjonują artyści. Mimo trwającej wojny w Ukrainie zespół nadal prowadzi próby, rozwija swoje umiejętności i prezentuje ukraińską kulturę także poza granicami kraju.

„Most Kultur” pokazał, że muzyka i taniec potrafią łączyć ludzi niezależnie od języka czy pochodzenia. Leski wieczór stał się pięknym spotkaniem różnych tradycji, które zamiast dzielić – połączyły publiczność we wspólnym przeżywaniu sztuki.



BIBLIOTEKA POLECA

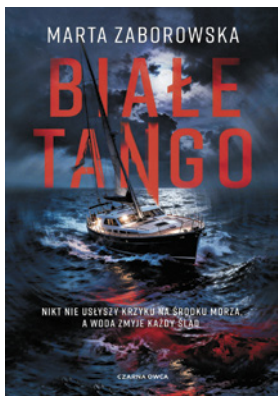
➤ TEKST: BEATA NOSEK

BIAŁE TANGO Marta Zaborowska

U wybrzeży Hiszpanii sześć osób wyrusza w rejs jachtem Białe Tango. To ma być prezent urodzinowy dla Borysa, od niedawna męża zamożnej Tani. Na pokład wchodzi również przyjaciele kobiety, małżeństwo Kinga i Piotr. A także syn Borysa, Hubert, wraz z dziewczyną – Arletą. Początkowo wszystko zapowiada się świetnie. Pierwsze chwile na morzu, pierwszy port i posiłek w klimatycznej tawernie. To tam podróżnicy słyszą przerażającą legendę o Tabarce – wyspie, którą zamierzają wkrótce odwiedzić. Zostają ostrzeżeni, że jeśli spędzi się tam noc, można się już

nie obudzić. A pozostałych i tak dosyć szybko doświadczy śmierć. Oczywiście wysmiewają tę przestrożę i ruszają na Tabarkę, zabierając po drodze jednego z lokalsów. Ten jednak szybko znika w podejrzanych okolicznościach. I wszystko wskazuje na to, że pozostałych pasażerów może spotkać podobny los... Historię poznajemy naprzemiennie z perspektywy każdego z bohaterów. Nie sprzyja to odczuwaniu do nich sympatii, kiedy tak możemy zajrzeć do ich umysłów i odkryć kontrast między ich słowami, a myślami. Części intrygi można się domyślić, do końca pozostaje jednak nutka niepewności. Jeśli lubicie kryminały z zamkniętym gronem podejrzanych (a do tego morskie

klimaty), „Białe tango” będzie lekturą dla Was. Nie jest to zagadka na miarę Agathy Christie, ale spędzicie przy tej książce 2-3 miłe popołudnia.



OSTATNIE PRZYJĘCIE A.R. Torre

Perla jest kobietą idealną, z perfekcyjnie zaplanowanym życiem: kochający mąż, inteligentna córka, piękny dom... i obsesja na punkcie zbrodni sprzed lat. Co tak naprawdę stało się dawno temu, w trakcie przyjęcia urodzinowego pewnej dwunastolatki, które zamieniło się w prawdziwą masakrę? Czy skazany Leewood Folcurn rzeczywiście jest winny? Dlaczego Perla nie może zapomnieć o tej sprawie? I co jest gotowa zrobić, żeby inni również o niej pamiętali? To kolejna, po „Dobrym kłamstwie”, książka tej autorki wydana w Polsce. Poprzednia powieść była dobra, ale „Ostatnie przyjęcie” wypada o wiele lepiej. Przede wszystkim ze względu na główną bohaterkę, idealną panią domu, skrywającą

mroczne tajemnice. Zresztą każdy z bohaterów coś tutaj ukrywa (a im więcej takich wątków w thrillerze, tym lepiej). Ta historia naprawdę wciąga. Zwłaszcza, że autorka sprawnie konstruuje fabułę, w których na końcu każdy element pasuje do siebie idealnie (jak wszystko w domu i życiu Perli). „Ostatnie przyjęcie” to dobra propozycja dla wszystkich miłośników thrillerów.

KULTURA

➤ TEKST: BEATA RYCHLICKA-RAJCHEL
ZDJĘCIA: BEATA RYCHLICKA-RAJCHEL/DAWID LIPKA

Początkiem sierpnia, w ramach Dni Leska 2026, odbyło się wyjątkowe wydarzenie „Kiedyś było jakoś fajniej”, które przeniosło mieszkańców i gości w czasy PRL-u. Były tańce, konkursy, koncerty i dużo wzruszeń.

Muzyczną część wieczoru rozpoczął ABBA Cover Live Band, który porwał publiczność do tańca. Mogliśmy usłyszeć najbardziej popularne i wszystkim znane utwory legendarnego zespołu ABBA. Później formacja Jackowiec SQUAD zabrała uczestników w sentymentalną podróż po piosenkach Czerwonych Gitar i Seweryna Krajewskiego. Znałe utwory wybrzmiewały wspólnie z publicznością, która śpiewała, tańczyła i świetnie się bawiła.

Wyłoniono Miss i Mistera PRL-u

Dużo śmiechu i emocji przyniosły dwa konkursy poprowadzone przez Irenkę i Babę Klozetową. W pierwszym wyłoniono Miss i Mistera PRL-u – zwyciężyli pan z charakterystycznym wąsem oraz pani w pięknych, kręconych włosach. Otrzymali specjalne szarfy oraz wyjątkowe, humorystyczne nagrody – kilka rolek trzywarstwowego papieru toaletowego połączonych w formę szarfy, czyli prawdziwy „papier toaletowy przyszłości”!

KULTURA

➤ TEKST: BEATA RYCHLICKA-RAJCHEL
ZDJĘCIA: BDK

Dwa tygodnie wakacyjnych zajęć w Bieszczadzkim Domu Kultury w Lesku upłynęły pod znakiem twórczej zabawy, ruchu i odkrywania nowych pasji. W ramach wakacyjnego cyklu „Twórz, baw się, odkrywaj z BDK” dzieci uczestniczyły w różnorodnych zajęciach, które łączyły naukę, kreatywność i dobrą zabawę.

Program rozpoczęły warsztaty z klockami LEGO. Dzieci, podzielone na dwie grupy wiekowe, tworzyły własne konstrukcje korzystając z instrukcji albo opierając się na własnych pomysłach. Nie zabrakło również eksperymentów i testowania zbudowanych pojazdów.

Podczas warsztatów balonowych uczestnicy rozwijali zdolności manualne, tworząc kolorowe kwiaty oraz mieszkańców łąki – biedronki, motyle, pszczoły i pajaki. Zajęcia artystyczno-rzeźbiarskie pozwoliły natomiast

„Kiedyś było jakoś fajniej” – powrót do PRL-u



Drugi konkurs był okazją do zaprezentowania najlepszej kreacji z czasów PRL-u. Uczestnicy naprawdę stanęli na wysokości zadania, a pomysłowe stroje zachwyciły publiczność. Na zwycięzców czekały nagrody w postaci radia, miksera i żelazka.

Ogromnie cieszy fakt, że tak wiele osób postanowiło się przebrać i aktywnie włączyć w zabawę.

I przepyszne dodatki

Nie zabrakło również smaków tamtych lat – kiełbasy, piwa oraz jedzenia przygotowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich w Hoczwi. Całość dopełniły scenografia oraz światła nawiązujące do PRL-u.

Zwieńczeniem wieczoru był retro dancing pod gwiazdami z DJ-em Haszczem, który do późnych godzin nocnych serwował muzykę z czasów PRL-u.

Organizacja wydarzenia nie byłaby możliwa bez wsparcia Burmistrza Miasta i Gminy Lesko, a także zaangażowania pracowników Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku, Leskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego oraz basenu Aquarius w Lesku. Wszystkim serdecznie dziękujemy za pomoc, pracę i wsparcie w przygotowaniu tego wyjątkowego wieczoru.

To był czas pełen wspomnień, humoru i dobrej energii. Bez wątpienia można powiedzieć, że „Kiedyś było jakoś fajniej”.



Wakacje pełne kreatywności w BDK



dzieciom eksperymentować z różnymi technikami i pobudzać wyobraźnię.

Nie zabrakło także aktywności fizycznej. Podczas zajęć ruchowo-sportowych dzieci brały udział w torach przeszkód, slalomach, skokach w workach i grach zespołowych, m.in. w zbijaka oraz bitwie balonowej. Było dużo ruchu, śmiechu i zdrowej rywalizacji.

Miłośnicy tańca uczestniczyli w warsztatach taneczno-rytmicznych. Zwieńczeniem zajęć był występ

na scenie BDK przy utworze „Dancing Queen” zespołu ABBA. Z kolei podczas zajęć plastycznych dzieci rozwijały swoje umiejętności rysunkowe i malarskie, tworząc m.in. wakacyjne prace i eksperymentując z mieszaniami kolorów.

W programie znalazły się również warsztaty teatralne, które zakończyły cały cykl. Dzieci rozwijały kreatywność i wyobraźnię poprzez teatralne „Państwa i Miasta”, łamańce



językowe, grę w „Mafię” oraz zabawy improwizacyjne. Na finał widownia BDK zamieniła się w morze, po którym poruszały się ukryte podwodne łodzie.

Wakacyjny program uzupełniły także seanse-niespodzianki w Kinie BDK, podczas których dzieci mogły bezpłatnie obejrzeć przygotowane dla nich bajki.

Tegoroczne wakacyjne zajęcia były czasem pełnym uśmiechu,

kreatywności, nowych doświadczeń i wspólnej zabawy. Dziękujemy wszystkim dzieciom za zaangażowanie, a prowadzącym: EDUKIDO Bieszczady, Beacie Rychlickiej-Rajchel, Elżbiecie Kwiatanowskiej-Nawrockiej oraz dyrektor BDK Katarzynie Dudzińskiej za przygotowanie ciekawych warsztatów.

Mamy nadzieję, że wspólnie spędzony czas pozostawił wiele pięknych wakacyjnych wspomnień.

Kto był pierwszy? – Pionierzy dawnego Leska

► TEKST: PATRYCJA RADKO
(OPRACOWANO NA PODSTAWIE
MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH,
PUBLIKACJI HISTORYCZNYCH)
ZDJĘCIA: RIP LESKO

Historia Leska to nie tylko daty i wydarzenia, ale przede wszystkim ludzie którzy to miasto tworzyli. Zanim na mapie pojawiło się Lesko z rynkiem, synagogą i kościołem istniała tu niegdyś niewielka osada. Początki osadnictwa na tych terenach sięgają czasów kultury lateńskiej, okresu wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza, świadczą o tym znaleziska i wykopaliska archeologiczne prowadzone na tym terenie.

Dopiero później za sprawą rodu Kmitów, Lesko wkroczyło na drogę rozwoju jako miasto. Piotr Kmita, to pierwszy prawowity właściciel miasta Lesko. Choć ziemię tę pozostawiali w rękach rodu Kmitów od pokoleń, to właśnie on zapisał się w historii jako ten, który nadał osadzie miejski charakter. W 1436 r. pojawiły się pierwsze pisemne wzmianki o wsi Lesko. Wieś tę wraz z przylegającymi dobrami, król Władysław Jagiełło nadał Kmitom z Wiśniacza herbu Szreniawa.

Prawdziwy przełom przypada na lata 70. XV wieku. To właśnie wtedy bracia Piotr i Stanisław kontynuując dzieło zapoczątkowane przez ojca Stanisława Kmitę, doprowadzili do uzyskania przez miejscowość, przywileju lokacyjnego na prawie magdeburskim. Oficjalnie nastąpiło to w 1472 r.

Kmita – najpotężniejszy z możnowładców

Piotr Kmita, jeden z najpotężniejszych możnowładców w historii Leska XV wieku, przyczynił się do przemiany osady na miasto. Prawo magdeburskie, regulowało organizację miasta, zasady handlu, rzemiosła oraz życie jego mieszkańców.

Jego działania sprawiły że Lesko dostało szansę na rozwój. Był to moment przełomowy – od tej chwili Lesko zaczęło rozwijać się jako samodzielny ośrodek miejski. Zaczęły kształtować się struktury, które przez kolejne stulecia wpływały na charakter i znaczenie miejscowości. Piotr Kmita był postacią wybitną piastując liczne, ważne urzędy państwowe, wywierał znaczący wpływ na losy ówczesnej Polski.



▲ Zamek Kmitów w Lesku – tylna elewacja 1963 r.,
Źródło: Serwis tuitam.info

Jego gospodarność na ziemi leskiej przyniosła regionowi trwały rozkwit i dynamiczny rozwój.

Piotrowi przypisuje się powiększenie dóbr terytorialnych Leska, dzięki czemu osadnictwo na tych terenach wzrosło. Z jego inicjatywy w miejscu drewnianego dworu wybudowano w Lesku zamek, który stał się reprezentacyjną siedzibą właściciela i ośrodkiem administracyjnym dóbr. Zabiegając u króla Zygmunta Starego o przywileje handlowe, zapewnił Lesku wzrost gospodarczy i otworzył przed mieszkańcami całkiem nowe perspektywy.

Pierwszy lekarz – dr. Józef Freysinger

Prężnie rozwijające się miasto z czasem potrzebowało nie tylko handlarzy, rzemieślników ale także osób, które służyłyby mieszkańcom. Wśród przedstawicieli jednego z najważniejszych zawodów, które miały ogromne znaczenie dla lokalnej społeczności znajduje się lekarz. Człowiek odpowiedzialny za zdrowie i niejednokrotnie życie mieszkańców Leska. Mowa tu o pierwszym lekarzu – dr. Józefie Freysingerze, który swoją funkcję pełnił od 1872 r. do 1901 r.

Ówczesne Lesko było miejscem, w którym praca lekarza wymagała wiedzy oraz ogromnej odpowiedzialności. Doktor Freysinger wykonywał swój zawód w czasach, gdy medycyna zaczynała przechodzić wielkie zmiany. Lekarz XIX wieku mierzył się z problemami, które współcześnie są nie do wyobrażenia. Choroby zakaźne, w tym te – dziś kontrolowane dzięki szczepieniom i praktycznie niegroźne – takie jak oспа, w tamtych czasach stanowiły poważne zagrożenie. Możliwości leczenia były znacznie ograniczone. Szczególne znaczenie nabierała wówczas profilaktyka. Jednym z działań hamujących

Szypolt Albertyna, w Limanowcu.

W powiecie liskim.

Borkowska Marya, w Lisku.

W powiecie lwowskim.

Bołdzia Agata, w Szczercu.
Grünes Katarzyna, w Dornfeld.
Kramer Alojz, w Winnikach.
Krochmalnik Necha, w Szczercu.
Kruczek Zofia, w Jaryczowie nowym.
Linnwald Rika, w Szczercu.
Manny Alojz, w Winnikach.
Pawlaček Fryderyk, w Szczercu.
Schott Marya, w Winnikach.
Waldmann Breindel, w Szczercu.

W powiecie mieleckim.

Królicka Rozalia, w Przecławiu.
Landes Teofila, w Mielcu.

▲ Fragment z Imieniem i nazwiskiem Mari Borkowskiej w dokumentacjach pochodzący z szematyzmu Królestwa Galicji i Lodomerji z 1873 r.,
Źródło: MTG Małopolska

rozprzestrzeniające się choroby były właśnie szczepienia.

Doktor Freysinger prowadził w Lesku zakład krowiankowy, zajmujący się przygotowaniem krowianki – materiału wykorzystywanego do szczepień na ospę właściwą. Jego działania zostały dostrzeżone i docenione. W 1887 r. został odznaczony medalem podczas Wystawy Krajowej w Krakowie. O wyróżnieniu tym można przeczytać w „Dodatku do gońca – Lwów 1894”.

Darzony zaufaniem ludzi, nie poprzestawał na samym leczeniu chorych, ale również rozwijał i pogłębiał swoją wiedzę skutecznie stawiając czoła jednemu z największych wyzwań swojej epoki – chorobom zakaźnym.

Maria Borkowska – pierwsza akuszerka

Będąc przy temacie zdrowia warto przypomnieć też o kobiecie której

Odszczególnioną medalem rządowym na Wystawie krajowej w Krakowie w r. 1887

KROWIANKĘ

pewną i czystą poleconą przez Kom. przem. Tow. lek. krak. rozsyła konces. **Zakład Krowiankowy w Lisku** po cenie 60 ct. za fiolę szklaną lub kauczukową, wystarczającą do zaszczepienia 3 dzieci.

Składy w aptekach: K. Wiszniewskiego i L. Rosnera w Krakowie; — J. Beisera i Sklepińskiego we Lwowie i Lipiankiewicza w Przemyśle. — Większe obstalunki znacznie taniej uprasza się kilka dni naprzód zamówić.

Józef Freysinger

5287—65 st. lekarz miejski w Lisku.

Meble

w różnych stylach, także polstrowane, od zwykłych aż do najpiękniejszych fasonów, po cenach umiarkowanych.

Umieblowanie wszelkich pomieszczeń.

▲ Fragment dodatku do „Gońca i Iskry” Lwów 1894 r.,
Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

udział w leskiej historii medycyny zapisał się w różnych dokumentach i książkach.

Pierwszą odnotowaną w dostępnych źródłach akuszerką była Maria Borkowska. Jej nazwisko pojawia się w dokumentach dotyczących miejskiej służby zdrowia już w 1871 r. Maria zostaje również wymieniona w 1872 r. wśród pracowników Urzędu Miejskiego w Lesku.

Praca akuszerki miała niewiele wspólnego z dzisiejszą pracą położnych w znanych nam szpitalach. Porody odbywały się w domach a pomoc musiała dotrzeć do kobiety tam, gdzie jej potrzebowała. W przypadku Leska i okolic miało to szczególne znaczenie, ponieważ dostęp do fachowej opieki był bardzo ograniczony. Statystyki z 1890 r. pokazują, że na jedną akuszerkę przypadało średnio aż 1383 porody rocznie, podczas gdy średnia dla całej Galicji wynosiła 230. Nie oznacza to jednak, że aż tyle porodów przyjęła Borkowska – dane mają na celu pokazanie skali i mają charakter statystyczny.

Uświadamiają jednak, jak ogromne było zapotrzebowanie na osoby posiadające wiedzę i doświadczenie w opiece nad rodzącymi. Praca

ta wymagała nie tylko znajomości położnictwa, ale także gotowości do niesienia pomocy w bardzo trudnych warunkach i o różnych porach dnia i nocy.

Z czasem zapotrzebowanie na takie osoby było coraz większe – w 1893 r. czyli 21 lat później w składzie leskiego urzędu miejskiego wymieniano już dwie akuszerki.

Zachowane źródła nie pozwalają nam niestety odtworzyć życia prywatnego Marii. Jej nazwisko pozostało jednak w dokumentach jako świadectwo pracy kobiety, która należała do pierwszego znanego nam pokolenia leskich akuserek i której zawód miał bezpośredni związek z bezpieczeństwem matek oraz nowo narodzonych dzieci.

Dziś patrząc na codzienne życie naszego miasteczka, rzadko uświadamiamy sobie, że jego historia nie zamknęła się na kartach starych kronik. Tworzymy ją wszyscy – współcześni mieszkańcy. Zmieniają się czasy wyzwania i narzędzia, ale każdy z nas może być pionierem, ma szansę zapisać się w historii i być inspiracją dla przyszłych pokoleń. Może ktoś z Was pisze właśnie kolejny rozdział jakże bogatej już historii Leska?

Summer Vibe Festival roztańczył Lesko

► TEKST: SABINA ORŁOWSKA
ZDJĘCIA: SUMMER VIBE FESTIWAL

Bulwary przy Basenie Aquarius w Lesku stały się miejscem pierwszej edycji Summer Vibe Festival. Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców oraz turystów, a szczególnie młodzież, dla której przygotowano wieczór pełen muzyki i dobrej zabawy.

W ciągu dnia na najmłodszych czekała niewielka strefa zabaw z dmuchańcami. Na terenie festiwalu działała również strefa gastronomiczna, gdzie można było skorzystać z oferty jedzenia i napojów.

Najważniejszą częścią wydarzenia były jednak koncerty. Na scenie zaprezentowały się zespoły Sandisco, Bskitas, a także Sparrow oraz Paweł Malinowski. Wieczór zakończyły muzyczne hity Borysa LBD oraz Majkiego, którzy rozgrzali publiczność i stworzyli świetny klimat do wspólnej zabawy. Za muzyczną oprawę odpowiadał również DJ Granti.

Letnia pogoda, dobra muzyka i wyjątkowa atmosfera sprawiły, że Summer Vibe Festival okazał się bardzo udanym wydarzeniem. Wielu uczestników podkreślało, że była to świetna okazja do spotkania ze znajomymi i wspólnego spędzenia wakacyjnego wieczoru.

Wszystko wskazuje na to, że ten festiwal może na stałe wpisać się do kalendarza letnich imprez organizowanych w mieście.



REMONTY DRÓG

752 tys. złotych na przebudowę drogi w Średniej Wsi

► TEKST: SABINA ORŁOWSKA
ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

Gmina Lesko pozyskała 752 905,40 zł bezzwrotnego dofinansowania z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) na przebudowę drogi wewnątrzosiedlowej w Średniej Wsi. Dofinansowanie pokryje 100 proc. kosztów inwestycji, dlatego gmina nie będzie musiała wydawać własnych pieniędzy na ten cel.

Przebudowana zostanie droga położona na działkach nr 129/2, 133/13 i 133/84, która służy mieszkańcom dawnego osiedla PGR jako dojazd do domów oraz terenów rolniczych. Prace obejmą dwa odcinki o łącznej długości około 594 metry.

– Serdecznie dziękuję pani Jolancie Kaźmierczak, Dyrektor Oddziału Terenowego KOWR w Rzeszowie, za ogromne wsparcie i zaangażowanie w pozyskanie środków finansowych na tę ważną dla mieszkańców Średniej Wsi inwestycję. Dziękuję również za dobrą współpracę i otwartość na potrzeby naszej gminy. Takie wsparcie pozwala nam skutecznie realizować kolejne potrzebne inwestycje i poprawiać jakość codziennego życia



752 905,40 zł
dofinansowania
dla Gminy Lesko

na przebudowę drogi
wewnątrzosiedlowej
po byłym PGR w Średniej Wsi

✓ **100% bezzwrotnej pomocy finansowej**
z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

mieszkańców – mówi Adam Snarski, burmistrz Leska.

Nowa nawierzchnia, zjazdy i oświetlenie

W ramach inwestycji wykonana zostanie nowa nawierzchnia z betonu

asfaltowego, wzmocniona zostanie konstrukcja jezdni, przebudowane będą zjazdy, a droga zostanie dostosowana do wymaganych parametrów technicznych. Prace mają poprawić jej stan, komfort przejazdu oraz bezpieczeństwo mieszkańców.



Istotnym elementem zadania będzie również przebudowa i uzupełnienie oświetlenia ulicznego. Na dotychczas nieoświetlonym odcinku przy cmentarzu zostaną zamontowane trzy nowe punkty świetlne.

Inwestycja jest potrzebna ze względu na zły stan techniczny drogi, na której występują między innymi spękania, ubytki, wykruszenia i koleiny. Po zakończeniu prac poprawi się również dostępność terenów użytkowanych rolniczo.

► **Realizację zadania zaplanowano od 1 września do 14 grudnia 2026 roku.**



▲ W siedzibie KOWR w Rzeszowie Burmistrz Leska podpisał wraz z Dyrektorem Oddziału Terenowego Jolantą Kaźmierczak umowę wsparcia Gminy Lesko

REMONTY DRÓG

► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

W Łączkach trwa budowa kolejnego odcinka chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 893 Lesko-Cisna. Inwestycja ma przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo pieszych korzystających z jednej z najważniejszych tras prowadzących w kierunku Bieszczad. Po zakończeniu wszystkich etapów robót łączna długość chodnika na terenie miejscowości Łączki wyniesie około 2,5 kilometra.

Obecnie powstaje 410 metrów nowego chodnika. Wartość zadania to blisko 400 tys. zł, z czego 200 tys. zł stanowi wkład finansowy Gminy Lesko. Inwestycja realizowana jest przez Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie w ramach zadań z zakresu

infrastruktury drogowej finansowanych przez Województwo Podkarpackie, przy udziale Gminy Lesko.

Budowa kolejnych odcinków chodnika jest efektem sukcesywnej współpracy samorządu gminnego z Województwem Podkarpackim. Środki finansowe na tego typu zadania są zabezpieczane w kolejnych budżetach, co pozwala systematycznie poprawiać infrastrukturę wzdłuż drogi wojewódzkiej. Dzięki temu stopniowo likwidowane są miejsca, w których piesi muszą poruszać się poboczem. Każdy nowy odcinek chodnika poprawia ich bezpieczeństwo i komfort, zarówno mieszkańców, jak i osób odwiedzających Bieszczady.

Po wykonaniu kolejnego odcinka w Łączkach pozostanie jeszcze fragment wymagający uzupełnienia. Burmistrz zapowiada działania zmierzające do jego realizacji w możliwie krótkim terminie, najprawdopodobniej w przyszłym roku.

Kolejne metry chodnika w Łączkach



EDUKACJA

Mistrzowie nowoczesnej lekcji

TEKST: SABINA ORŁOWSKA
ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

Zakończył się projekt „Otwórz się na wiedzę”, realizowany przez Gminę Lesko od września 2024 r. do czerwca 2026 r. Dzięki wsparciu Funduszy Europejskich dla Podkarpacia 2021–2027 uczniowie i nauczyciele z pięciu szkół podstawowych mogli rozwijać swoje umiejętności, korzystając z nowoczesnych metod nauczania oraz specjalistycznego wyposażenia.

W ramach projektu szkoły zostały wyposażone m.in. w laptopy, monitory interaktywne, roboty edukacyjne, drony oraz zestawy Google VR. Zrealizowano także działania wspierające rozwój uczniów, podnoszenie kwalifikacji nauczycieli oraz współpracę z rodzicami. Dodatkowo Szkoła Podstawowa w Bezmiechowej Dolnej



została dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Uroczystym zakończeniem projektu był konkurs „Zostań mistrzem nowoczesnej lekcji”. Jego celem było sprawdzenie wiedzy i umiejętności zdobytych przez uczniów podczas zajęć prowadzonych w ramach projektu. W każdej z pięciu szkół wyłoniono trzech laureatów, którzy otrzymali nagrody z rąk

Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Adama Snarskiego.

Projekt „Otwórz się na wiedzę” pokazał, jak ważne jest inwestowanie w nowoczesną edukację. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu uczniów, nauczycieli, dyrektorów szkół, rodziców oraz samorządu udało się stworzyć lepsze warunki do nauki i rozwijania zainteresowań młodych mieszkańców gminy.

EDUKACJA

Zbliżający się nowy rok szkolny z kolejnymi awansami nauczycieli

TEKST: SABINA ORŁOWSKA
ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

Zbliżający się nowy rok szkolny jest wyjątkowym momentem dla siedmiorga nauczycieli z gminy Lesko. Podczas uroczystości w Urzędzie Miasta i Gminy Lesko otrzymali oni akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Dokumenty wręczyli Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski oraz Dyrektor Leskiego Centrum Edukacji i Sportu Anna Szewczyk.

Awans zawodowy uzyskali: Kamila Jeruzal i Barbara Szpak ze Szkoły Podstawowej im. Wincentego Pola w Lesku, Natalia Paszkowska, Agnieszka Solon, Radosław Nosek i Krzysztof Szeliga ze Szkoły Podstawowej w Manastercu oraz Jolanta Kunach z Zespołu Szkół Samorządowych w Hoczwi. Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego jest ważnym etapem rozwoju zawodowego. Wymaga nie tylko spełnienia określonych warunków, ale przede wszystkim

zaangażowania, zdobywania nowych kompetencji i systematycznego doskonalenia warsztatu pracy. Stwarza uczniom możliwość korzystania z coraz większego doświadczenia i wiedzy swoich pedagogów.

– Cieszę się, że w naszych szkołach pracują osoby, które chcą się rozwijać i podnosić swoje kwalifikacje. To inwestycja nie tylko w ich własny rozwój zawodowy, ale również w przyszłość naszych uczniów i całej lokalnej oświaty. Serdecznie gratuluję wszystkim awansowanym

i życzę, aby kolejne lata pracy przynosiły wiele satysfakcji, a codzienny kontakt z uczniami był źródłem radości i poczucia dobrze wykonanej pracy – mówił podczas spotkania burmistrz.

Wszystkim nauczycielom serdecznie gratulujemy uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego. Życzymy dalszych sukcesów zawodowych, satysfakcji z wykonywanej pracy oraz nieustającej pasji w kształceniu i wychowywaniu kolejnych pokoleń mieszkańców naszej gminy.



INWESTYCJE

Trwa remont świetlicy w Bezmiechowej Górnej

TEKST: SABINA ORŁOWSKA
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

Trwają prace związane z modernizacją energetyczną świetlicy wiejskiej w Bezmiechowej Górnej. Efekty inwestycji są już wyraźnie widoczne. Po zakończeniu robót mieszkańcy będą mogli korzystać z nowoczesnego, komfortowego i energooszczędnego obiektu, który przez kolejne lata ma służyć lokalnej społeczności.

Modernizacja obejmuje szeroki zakres prac. Budynek przechodzi gruntowną przebudowę, w ramach której wymieniono dach oraz stolarkę okienną i drzwiową. Wykonywane są również nowe posadzki, a dotychczasowy system ogrzewania zostaje zastąpiony nowoczesnym rozwiązaniem opartym na pompie ciepła typu powietrze – powietrze o łącznej mocy 21 kW. Instalacja będzie zapewniać zarówno ogrzewanie budynku w okresie zimowym, jak i jego chłodzenie latem.

Ważnym elementem inwestycji jest także zastosowanie rozwiązań pozwalających ograniczyć zużycie energii. Na budynku zostanie zamontowana instalacja fotowoltaiczna o mocy 10 kW wraz z magazynem energii o pojemności 10 kWh. Świetlica zostanie ponadto wyposażona w wentylację mechaniczną z rekuperacją.

Zastosowanie tych technologii pozwoli zwiększyć efektywność energetyczną obiektu i ograniczyć koszty jego utrzymania.

WARTOŚĆ PRAC PONAD MILION ZŁOTYCH

Wartość całej inwestycji przekracza milion złotych. Znaczącą część kosztów stanowi pozyskane przez Gminę Lesko dofinansowanie w wysokości 655 658,55 zł, pochodzące ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027.

Zakończenie prac planowane jest na jesień tego roku. Po ich finalizacji mieszkańcy Bezmiechowej Górnej otrzymają odnowioną, funkcjonalną i znacznie bardziej przyjazną środowisku przestrzeń. Będzie to miejsce spotkań, integracji i wspólnych działań lokalnej społeczności, na które mieszkańcy czekali i o którą zabiegali od wielu lat.

TYTUŁ PROJEKTU:

► „Modernizacja energetyczna świetlicy wiejskiej w Bezmiechowej Górnej”

Dofinansowanie ze środków unijnych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027: 655 658,55 zł. Działanie FEPK.02.01 Poprawa jakości powietrza – dotacja

TYP PROJEKTÓW:

► Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej wraz z instalacją urządzeń OZE oraz wymianą/modernizacją źródeł ciepła albo podłączeniem do sieci ciepłowniczej/chłodzińczej



➤ TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA
ZDJĘCIA: ARCH. OSP JANKOWCE

Bieżący rok jest szczególny dla mieszkańców Jankowiec, a przede wszystkim dla druhow Ochotniczej Straży Pożarnej. Sto lat temu, w 1926 roku, za sprawą grupy pasjonatów powstała OSP Jankowce. Dzięki zaangażowaniu kolejnych pokoleń druhow jednostka działa do dziś.

O historii, współczesności i przyszłości OSP Jankowce rozmawiam z jej obecnym prezesem, Marcinem Adamiakiem, który tę funkcję pełni od 2011 roku.

Panie Marcinie, kiedy po raz pierwszy w życiu zrodziła się w Pana głowie myśl, że chce Pan zostać strażakiem?

– Właściwie od dziecka. Mój tato od zawsze był zaangażowany w działalność strażacką, więc przyszło mi żyć i dorastać w otoczeniu rozmów i działań związanych ze strażą. Tato mocno angażował się również w budowę budynku OSP i pracował na rzecz jego powstania. Nie ukrywam, że jako małemu chłopakowi bardzo mi to imponowało. Już wtedy marzyłem, że kiedyś też będę strażakiem.

Czyli praktycznie wychowywał się Pan przy ochotniczej straży pożarnej. A czy tata był szeregowym członkiem, czy podobnie jak Pan pełnił jakieś funkcje?

– Tato przez wiele lat był naczelnikiem w OSP Jankowce, a jednocześnie zasiadał w zarządzie gminnym oraz powiatowym Ochotniczych Straży Pożarnych w Lesku.

Czy z tego, co Pan pamięta z rozmów z tatą – może Pan przybliżyć czytelnikom, czego bali się ludzie sto lat temu, jeśli chodzi o zagrożenia na wsi?

– Patrząc na uprawnienia straży i sprzęt, jakim dysponuje ona obecnie, a porównując to z sytuacją sprzed stu lat, zagrożenia były jednak trochę inne. Przede wszystkim największym problemem były drewniane domy i strach przed pożarami. Do tego dochodziło siano przechowywane na strychach. O iskrę zapalną nie było więc trudno, zwłaszcza w upalne dni.

Dzisiaj mamy oświetlenie elektryczne, a wtedy używano lamp naftowych, często palono też ogniska, więc zagrożenie było zdecydowanie większe. Jednak w rozmowach z tatą przewijał się również temat tego, że strażacy nie tylko byli wzywani do gaszenia pożarów. Wystawiali także patrole, które pilnowały wioski przed szabrownikami, intruzami czy osobami niepożądanymi.

Wspomniał Pan o sprzęcie. Przypuszczam, że dawniej wyposażenie druhow

Od ojca do syna – sto lat i ani kroku wstecz



▲ Widok na remizę Ochotniczej Straży Pożarnej w Jankowcach

”

Dawniej strażacy wystawiali także patrole, które pilnowały wioski przed szabrownikami, intruzami czy osobami niepożądanymi.

ograniczało się do jednego wozu strażackiego?

– (Śmiech) Ciężko dzisiaj nazwać to wozem strażackim – był to po prostu wóz ciągnięty przez konie z zamontowaną na nim ręczną pompą.

No właśnie. Jakie zmiany nastąpiły w tym zakresie na przestrzeni stu lat? Jakim sprzętem dysponujecie dziś?

– Obecnie dysponujemy dwoma samochodami: Jelczem GCBA oraz pozyskanym w ubiegłym roku lekkim samochodem ratowniczo-gaśniczym marki Mercedes. Do tego dochodzą pompy, pilarki, przecinarki, agregaty oraz wiele różnego drobnego sprzętu.

Z tego, co słyszałam, macie również drona oraz zestaw hydrauliczny. Do czego one służą?

– Tak, posiadamy drona oraz zestaw hydrauliczny. Dron w razie potrzeby będzie wykorzystywany do akcji poszukiwawczych oraz lokalizacji pożarów w trudnym terenie. Zaś zestaw hydrauliczny wykorzystywany będzie do ratownictwa technicznego, czyli między innymi rozcinania samochodów czy przesuwania ciężkich przedmiotów, takich jak betonowe elementy.

Czy już zaistniała potrzeba wykorzystania go do działania?

– Na szczęście jeszcze nie. Jednak w związku z wytycznymi Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego musimy go posiadać i bardzo się cieszymy, że jesteśmy w niego wyposażeni. Oby jak najrzadziej – a najlepiej wcale, nie musiał być przez nas wykorzystywany.

Przechodziliście specjalne szkolenie z obsługi drona?

”

Chcesz działać, deklarujesz chęć współpracy, leży Ci na sercu los i dobro sąsiadów – możesz do nas dołączyć.

A ile lat ma najstarszy członek OSP Jankowce?

– Najstarszy członek naszej OSP ma obecnie osiemdziesiąt lat

A najmłodszy?

– Najmłodszy to członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Obecnie jest ich w sumie dziesięciu.

Ile trzeba mieć lat, żeby przystąpić do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej?

– Aby wstąpić do MDP trzeba mieć ukończone dziesięć lat.

Jak udaje Wam się przyciągać młodych ludzi do sekcji młodzieżowej?

– Część osób idzie tą samą drogą co ja, z pokolenia na pokolenie. Na przykład moi czterej synowie, czy synowie lub córki moich kolegów. To najlepsza promocja naszych działań i zachęta do wstępowania w szeregi OSP. Są też ich koledzy i znajomi, którzy dołączają razem z nimi.

Na przestrzeni lat zmienił się sposób funkcjonowania ochotniczej straży pożarnej. Wspominaliśmy już, czym zajmowała się dawniej. Dziś wyjeżdżacie również do wypadków.

– Oczywiście. Są to również poszukiwania, zabezpieczanie różnych imprez, pomoc gminie. Wachlarz działań jest bardzo szeroki i nie każde z nich wiąże się ściśle z działalnością ratowniczą. Nie możemy też zapomnieć o akcjach powodziowych. W ostatnich latach, w trakcie mojej kadencji, trzy razy wyjeżdżaliśmy między innymi do Mielca, Połańca i Przemyśla, żeby ratować ludzi i ich dobytek.

Czy zdarza się Wam inicjować jakieś działania społeczne na terenie Jankowiec, czy przede wszystkim wspieracie swoim udziałem inne inicjatywy?

– Mamy osobę, która przeszła wszystkie szkolenia i ma pełne uprawnienia do latania dronami. Obecnie jesteśmy na etapie szkoleń, aby jak najwięcej osób posiadało uprawnienia do pilotowania tego sprzętu.

Przybliżmy czytelnikom trochę danych. Ilu członków liczy OSP Jankowce i jak wygląda rekrutacja?

– Jest nas około 60 osób, od seniorów po młodych ludzi. Przeszkolonych jest 31 osób i to one są uprawnione do działań ratowniczych. A jeśli chodzi o zasady rekrutacji, są bardzo proste. Chcesz działać, deklarujesz chęć współpracy, leży Ci na sercu los i dobro sąsiadów – możesz do nas dołączyć.



▲ Z burmistrzem Adamem Snarskim podczas uroczystości rocznicowych

ŻYC Z PASJĄ

– Statut nakłada na nas obowiązek pełnienia funkcji społecznej, edukacyjnej i sportowej, a także promowania bezpieczeństwa i zdrowia. Zawsze z ochotą włączamy się w inicjatywy instytucji działających na terenie wsi między innymi Koła Gospodyń Wiejskich czy Rady Sołeckiej.

Udało nam się stworzyć drużynę młodzieżową, która działa już trzecie pokolenie. Jestem z tego bardzo zadowolony.

– Nie ukrywam, że przygotowanie do niej kosztowało nas dużo czasu i poświęcenia, ale mówiąc krótko – było warto. Myślę, że wszystko nam się udało. Pogoda dopisała, przybyli zaproszeni goście i mieszkańcy, którzy licznie uczestniczyli w uroczystości. Nasz sztandar otrzymał Złoty Znak Związku OSP RP. Były również wręczane odznaczenia oraz wyróżnienia dla zasłużonych członków oraz zaproszonych gości.



Fot. J. Uryk

▲ Sztandar dla druhów OSP to honor, tradycja i jedność danej jednostki

Statut nakłada na nas obowiązek pełnienia funkcji społecznej, edukacyjnej i sportowej, a także promowania bezpieczeństwa i zdrowia.

Zacząłem naszą rozmowę od tego, że OSP w Jankowcach obchodziło w lipcu uroczyste stulecie istnienia. Czy w związku z jubileuszem dowiedzieliście się czegoś więcej o swojej historii? Co Wam to dało, oprócz oczywiście prestiżu?

– W trakcie przygotowań oraz organizacji uroczystości przypomnieliśmy sobie, jak wiele strażacy robili społecznie dla naszej miejscowości. Brali aktywny udział w budowie szkoły, Wiejskiego Domu Ludowego, drogi Lesko – Jankowce, elektryfikacji wsi, budowie przystanku kolejowego, kościoła, plebanii i wreszcie nowej, murowanej remizy strażackiej.

I proszę mi wierzyć, że to nie jest koniec długiej listy działań na rzecz naszej miejscowości.

Chciałby Pan przybliżyć czytelnikom „Echa Bieszczadów” tę wspaniałą imprezę z okazji 100-lecia istnienia OSP?

Sztandar dla druhów OSP to honor, tradycja i jedność danej jednostki. Od ilu lat macie swój sztandar?

– Obecnie mamy drugi sztandar. Pierwszy został nadany w 1976 roku, a obecny w 2021 roku.

A skąd wiecie, że jest to dokładnie sto lat? Czy w społeczeństwie się o tym mówiło?

– Świadczy o tym chociażby pierwszy sztandar. Jest na nim wydrukowany rok założenia OSP został on ufundowany na 50-lecie istnienia straży.

Z tego, co pamiętam, motto strażackie brzmi: „Bogu na chwałę – ludziom na ratunek”. Czy chciałby Pan dodać do niego jakąś dalszą myśl?

– Jako straż zawsze byliśmy powiązani z chrześcijaństwem i wiarą. Wszystkie OSP z terenu Leska podtrzymują tę tradycję, biorąc udział w świętach i uroczystościach kościelnych. Angażujemy się w różne wydarzenia. Myślę, że to motto jest tak piękne i wartościowe, że nie należy do niego nic dodawać.

Rozwińmy sobie teraz trochę wyobraźnię. Założmy, że wyje

Czuję dumę z możliwości noszenia tego munduru, pewną dostojność i szacunek ludzi.

syrena strażacka. Co zaczyna się wtedy dziać w strażaku?

– Serce zaczyna szybciej bić. Jeśli jesteśmy na miejscu, udajemy się do remizy i ruszamy na pomoc. Choć powiem Pani, że obecnie wygląda to trochę inaczej. Zanim usłyszymy syrenę, często mamy już powiadomienia na telefonach. Obecnie w gminie działamy w systemie e-Remiza, gdzie w ciągu kilku sekund alarm dociera do wszystkich strażaków zarejestrowanych w systemie. Dlatego kiedy słyszymy syrenę, już wiemy, gdzie i w jakim celu ruszamy.

Czy wtedy towarzyszy druhom strach?

– (chwila ciszy) Myślę, że po latach już nie. A może też dlatego, że mam pełną jasność, do jakiego typu zdarzenia jadę ja i moi koledzy.

A żona, rodzina? Też już podchodzą do tego naturalnie?

– Myślę, że tak. Nie ma już tego strachu.

Czy czuje Pan różnicę w pewności siebie, między tym – kiedy siedzi Pan tak jak dzisiaj ze mną, w t-shirtcie, a momentem, kiedy zakłada Pan mundur galowy?

– Czuję dumę z możliwości noszenia tego munduru, pewną dostojność i szacunek ludzi. Jest w tym wewnętrzna satysfakcja i zadowolenie. I nie tylko w momencie założenia munduru galowego. Kiedy zakładam mundur bojowy, też to czuję.

Rozumiem, że w hierarchii ochotniczej straży pożarnej istnieją stopnie?

– Tak, ale w OSP pełnimy funkcje. Funkcjonujemy jako zarejestrowane stowarzyszenie, którego członkowie wybierają zarząd, a zarząd z pośród siebie ustala poszczególne funkcje. Kadencja trwa pięć lat.

Kończąc już naszą rozmowę, proszę mi jeszcze powiedzieć – z czego się utrzymujecie? Mam na myśli koszty akcji, zakup sprzętu i tak dalej – bo wiem, że Wasza praca jest wolontariacka.



▲ Widok na uroczystości rocznicowe w Jankowcach



▲ Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Jankowce

Jako straż zawsze byliśmy powiązani z chrześcijaństwem i wiarą.

– Działalność finansowana jest przez gminę. Utrzymuje ona budynki i samochody. Piszemy też projekty, z których uzyskujemy niemałe środki finansowe. Gmina zabezpiecza nam tak zwany wkład własny. Dla przykładu, ostatnim największym dofinansowaniem ze strony gminy był wkład w wysokości 130 tysięcy złotych do projektu zakupu samochodu.

Na koniec krótko: największy sukces i najsmutniejsza porażka?

– Sukcesem jest na pewno fakt, że trwamy i działamy już tyle lat. Nowy samochód również, bo było to historyczne wydarzenie. Nowe auto, wyposażone do działań, to naprawdę wielkie osiągnięcie.

A przede wszystkim fakt, że do każdej akcji – ile osób wyjechało, tyle samo wróciło.

Co do porażki... chyba nie było jakiejś spektakularnej. No, może można było coś zrobić więcej i lepiej... Pewnie tak.

Na koniec powiem o marzeniu. Mimo że od tamtego roku mamy nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy, to dopełnieniem szczęścia byłaby wymiana naszego Jelcza GCBA – który ma już blisko 30 lat, na dużo młodszy pojazd. Moim, ale myślę, że też i marzeniem moich kolegów byłaby budowa nowego budynku OSP lub generalny remont remizy i przystosowanie go do obecnych standardów

Za co chciałby Pan podziękować samemu sobie jako prezesowi OSP Jankowce?

– Sobie? Tego nie wiem. Ale wszystkim kolegom strażakom za to, że jesteśmy, działamy, chcemy nieść pomoc i rozwijać tę straż. Wiem, że naszej codziennej pracy nie zawsze widać na zewnątrz. Dziękuję więc bardzo druhnom i druhom... no i w tym wypadku sobie też.

Dziękuję pięknie za rozmowę. Życzę kolejnych stu lat działalności i oczywiście każdemu z was tyłu samo wyjazdów, co powrotów. – Dziękuję i ja.

-Wypis -

Sygn. akt. II K 21/26**W y r o k****W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 czerwca 2026 r.

Sąd Rejonowy w Lesku, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Barbara Rocznik-Gliściak
Protokolant: Sekr. sądowy Weronika Glatka-Bednarczykpo rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10.04.2026r., 15.05.2026 r. i 29.05.2026 r.
przy udziale oskarżyciela prywatnego Adama Snarskiego
sprawy**Marleny Bartosz – Wiśniewskiej**

-Ciąg dalszy pomija się-

I. uznaje oskarżoną Marlenę Bartosz-Wiśniewską za winną tego, że w okresie od 25 listopada 2022 r. do 29 listopada 2022 r. w treści publikowanych komentarzy na portalu internetowym www.portalsamorządowy.pl, a to :- z dnia 25 listopada 2022 r., godz. 21:34:21 o treści „Człowiek niemyślący samodzielnie, sugeruje się decyzjami zastępcy, bardzo mściwy, nie jest zainteresowany potrzebami mieszkańców, jeśli znajdzie się ktoś nieprzychylny lub krytyczny natychmiast jest niszczone, brak obiektywizmu”,
- z dnia 25 listopada 2022 r., godz. 23:56:10 o treści „Weź zastępcę, dyrektora BDK tego leszcza od niby promocji co to dla niego żeś miejsce pracy zrobił, jeszcze kilku i idź z kad przyszedłeś, mamy dość takiego włodarza co to tylko kasę bierze nic nie robi prócz zdjęć sobie, kupuje za nasze podatki statuetki, rujnuje wydając nasze pieniądze na niezrealizowane projekty, gdzie pod twoimi rządami LPK stało się ruiną a nie

przedsiębiorstwem, zatrudniłeś panią od lizania znaczków z poczty na stanowisko prezesa LPK i teraz Moje miasto tonie w śmieciach moje miasto jest dziurawe.”,

- z dnia 26 listopada 2022 r., godz. 10:50:17 o treści „Osoba o zainteresowaniu czysto medialnym, lubi brylować na salonach, rozwój gminy jest mu zupełnie obojętny, bez dwukrotnego wotum i absolutorium człowiek bez honoru za to jak widać chętnie sprawuje urząd i nie odejdzie wraz z zastępcą, gdyż jest wysoka pensja. Człowiek nieuczciwy.”,

- z dnia 27 listopada 2022 r., godz. 14:40:16 o treści „zwolnienie bardzo wartościowych pracowników a zatrudnienie na ich miejsce nieudaczników znanych bez odpowiednich kompetencji, pogrążenie LPK poprzez nowego prezesa Pani która jest głąbem i prostakiem bez wiedzy, zaognienia nienawiści między burmistrzem a Radą, zrobienie zastępcy burmistrza człowieka który jest mściwy i zawistny nie liczy się dla niego Lesko a stan jego konta bankowego by wypłata się zgadzała, i bardzo zły przydział mieszkań szczególnie dla pracowników gminy pod przykrywką bliskich z rodziny i znajomych.”,

- z dnia 27 listopada 2022 r., godz. 16:42:27 o treści „Pomyłka. MiG Lesko Człowiek bez honoru. Jako burmistrz przez ponad 3 lata nie zrobił nic by poprawić infrastrukturę miasta, doprowadził wioski na skraj (przypomnę że w niektórych wioskach płynie szambo z kranów, a nie woda), od ok. 3 miesięcy prężnie działa powód - zbliżające się wybory. Czysta manipulacja.”,

- z dnia 28 listopada 2022 r., godz. 21:42:39 o treści „Nie spodziewałem się takiego chwytu kampanijnego, burmistrz Adaś wręcz wykorzystuje nieświadomych emerytów w swojej kampanii wyborczej w taki sposób, że umieszcza filmiki z prywatnych imprez lub ogólnych imprez, trochę słabe. {...} Nigdy nic nie zrobiłeś porządnego dla mieszkańców pozwalasz by ludzie żyli bez wody nie tylko na wioskach ale i w samym mieście, blokujesz wszystko co mogło by poprawić komfort życia, a woda to Życie Bucu.”,

- z dnia 29 listopada 2022., godz. -8:25:29: „Sz. P. Burmistrzu pod rządami Pana i Pana zastępcy jak również osób powołanych z Pana burmistrza ramienia UMiG Lesko nie jest przyjazny dla mieszkańców, pracownikom nie wolno myśleć inaczej niż sam, burmistrz wraz z zastępcą bo boją się ze zostaną zwolnieni jak ich wcześniejsi koledzy i koleżanki, pracownicy boją się mieć własne zdanie gdyż są natychmiast wzywani na dywanik i zaczyna się awantura za drzwiami pana tu zastępcy.”, zniszczyła i znieważała Adama Snarskiego poprzez przedstawianie nieprawdziwych

i zniesławiających informacji na jego temat oraz na temat sposobu sprawowania przez niego funkcji Burmistrza Miasta i Gminy Lesko, które miały na celu ugodzenie w jego wizerunek jako osoby prywatnej, a także jako osoby publicznej sprawującej urząd Burmistrza Miasta i Gminy Lesko oraz wzbudzenie u osób korzystających z portalu negatywne postrzeganie oskarżyciela prywatnego jako burmistrza rzekomo manipulującego mieszkańcami, wprowadzającego nieprzychylnie i nieprzyjemne warunki pracy w Urzędzie, tj. winną popełnienia przestępstwa z art. 212 § 2 kk i art. 216 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. art. 12 § 1 kk i za to na podstawie art. 212 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i art. 11 § 3 kk,

skazujeją na karę **grzywny** w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 (dziesięciu) złotych,**II.** na podstawie art. 215 kk **orzeka** podanie wyroku do publicznej wiadomości przez publikację jego treści w części obejmującej oznaczenie sądu, który go wydał, sędziego, oskarżyciela prywatnego i protokolanta, datę i miejsce rozpoznania sprawy i wydania wyroku, imię i nazwisko oskarżonej oraz rozstrzygnięcie sądu zawarte w punktach od I do IV w miesięczniku Echo Bieszczadów wydawanym przez Urząd Miasta i Gminy Lesko, na koszt oskarżonej,**III.** na podstawie art. 628 pkt 1 kpk **zasądza** od oskarżonej Marleny Bartosz-Wiśniewskiej na rzecz oskarżyciela prywatnego Adama Snarskiego kwotę 2.814,00 (dwa tysiące osiemset czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**IV.** na podstawie art. 628 pkt 2 kpk oraz art. 3 ust. 1 ustawy „o opłatach w sprawach karnych” z dnia 23.06.1973 r. (Dz.U. z 1983r. Nr49, poz.223 z zm.) **zasądza** od oskarżonej Marleny Bartosz-Wiśniewskiej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 40,00 (czterdzieści) złotych oraz opłatę sądową w kwocie 200,00 (dwieście) złotych.STWIERDZA SIĘ, ŻE ORZECZENIE
NINIEJSZE UPRAWOMOCNIŁO SIĘ
dnia 31.05.2026 r.
JEST WYKONALNE
Lesko, dnia 31.05.2026 r.
Sędzia:
PRZEWODNICZĄCY
II WYDZIAŁU KARNEGO
Sądu Rejonowego w Lesku
Lidia Różewicz - SrokaNa oryginale właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdza:
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY
Justyna Szyman


**TUTAJ JESZCZE
NIE POMAGAMY
MOŻESZ TO ZMIEŃCIĆ**

**szlachetna
PACZKA**

Potrzebujemy Ciebie,
by dotrzeć do ubogich Rodzin
z Twojej okolicy

Zgłoś się na: tu-pomagam.pl

SPORT

➤ TEKST I ZDJĘCIA: UKS
AQUARIUS LESKO

Rekord za rekordem i historyczna sztafeta

Udany miesiąc pływaków z Leska

Trzy miasta, trzy kategorie wiekowe i dziesiątki wartościowych wyników. Lipiec był dla UKS Aquarius Lesko miesiącem intensywnej rywalizacji na najważniejszych krajowych zawodach pływackich. Zawodnicy klubu startowali w Letnich Mistrzostwach Polski 14-, 15- i 16-latków. Były debiuty, rekordy życiowe i klubowe, a także historyczny dla Aquarius start sztafety.

Jako pierwsi do mistrzowskiej rywalizacji przystąpili 14-latkowie. W Olsztynie leski klub reprezentowali Sara Gierla, Maria Menet, Milena Miller i Szczepan Bednarz. Dla całej czwórki był to pierwszy w karierze start w Letnich Mistrzostwach Polski.

Sam udział w imprezie tej rangi był dla młodych zawodników dużym wyróżnieniem. Na basenie w Olsztynie pokazali jednak, że na mistrzostwa nie pojechali wyłącznie po doświadczenie. W 20 startach ustanowili 12 rekordów życiowych oraz trzy nowe rekordy klubu.

Rekordowe wyniki zanotowali Sara Gierla na 200 metrów stylem zmiennym oraz Milena Miller na 100 metrów stylem grzbietowym i 50 metrów stylem motylkowym. Pozostali reprezentanci również wielokrotnie poprawiali swoje najlepsze rezultaty.

– Zawodnikom gratulujemy debiutu na Letnich Mistrzostwach Polski. Życzymy wam udanego wypoczynku na rozpoczętych WAKACJACH no i wracajcie we wrześniu cali i zdrowi – podsumował klub.

15-latkowie również w formie

Niedługo później do rywalizacji przystąpili 15-latkowie. W Łodzi, na obiekcie Zatoka Sportu, Aquarius reprezentowali Aleksandra Dworżańska, Sophie Paluch, Łukasz Orłowski i Mateusz Indyk.

Także ten start przyniósł bardzo dobre rezultaty. W 17 startach



zawodnicy poprawili aż 16 rekordów życiowych i ustanowili jeden nowy rekord klubu. Najlepszy wynik w historii Aquarius na 200 metrów stylem grzbietowym ustanowiła Aleksandra Dworżańska.

Ważnym wydarzeniem była również pierwsza w historii klubu rywalizacja sztafetowa podczas mistrzostw Polski. W sztafecie 4 × 100 metrów stylem zmiennym wystartowali Dworżańska, Paluch, Indyk i Orłowski. Zespół uzyskał czas 5:11,78.

Jak podkreślają w Aquarius, podstawowym celem wyjazdu do Łodzi była walka zawodników przede wszystkim z własnymi rekordami. Ten plan udało się zrealizować w pełni.

16-latkowie na Mistrzostwach Polski

Lipcowy cykl mistrzostw zakończyli najstarsi obecnie czynni zawodnicy

Aquarius. W Lublinie podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, będącej jednocześnie mistrzostwami Polski 16-latków, klub reprezentowali Paulina Karwaj i Michał Fedak.

Oboje nie awansowali tym razem do finałów, ale zanotowali bardzo równe starty, często pływając na poziomie swoich najlepszych wyników z obecnego sezonu. Dla klubu sam udział w rywalizacji na tym poziomie jest powodem do satysfakcji, szczególnie że rywalizacja w najstarszej z tych kategorii wiekowych stoi na bardzo wysokim poziomie.

W Lublinie wyjątkowo dobrze spisał się Michał Fedak. Pływak dwukrotnie poprawił rekord klubu – na 100 i 200 metrów stylem grzbietowym. Na pierwszym z dystansów uzyskał 1:04,80, a na drugim 2:27,58. Blisko poprawienia klubowego rekordu był również na 50 metrów stylem grzbietowym.

Paulina Karwaj ustanowiła natomiast nowy rekord życiowy na 100



metrów stylem grzbietowym, uzyskując czas 1:17,18. W pozostałych konkurencjach również prezentowała się na poziomie swoich najlepszych tegorocznych rezultatów.

Dla obojga start w Lublinie był zwieńczeniem sezonu 2025/2026. W Aquarius podkreślają, że był to czas bardzo pracowity, ale jednocześnie pełen sukcesów – zarówno indywidualnych, jak i drużynowych.

Sierpień – czas na odpoczynek

Łącznie podczas lipcowych mistrzostw Polski w Olsztynie, Łodzi

i Lublinie zawodnicy leskiego klubu ustanowili wiele rekordów życiowych i klubowych. Szczególnie ważne były debiuty najmłodszych zawodników, pierwsza mistrzowska sztafeta oraz kolejne rekordy ustanawiane przez starszych pływaków.

Po mistrzowskim maratonie przyszedł czas na wakacyjny odpoczynek. We wrześniu zawodnicy Aquarius mają wrócić do treningów i rozpocząć przygotowania do kolejnego sezonu.

– Najważniejsze to się nie poddawać, cieszyć się z tego co robicie i dążyć do swoich wymarzonych celów – przypominają zawodnikom w klubie.

REKLAMY

Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:

poniedziałek-sobota

6:00-21:30

niedziela handlowa

8:00-20:00

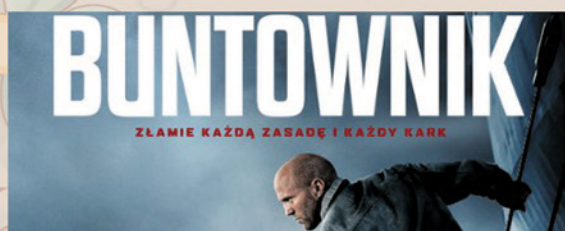
www.piotruspan.pl



REPERTUAR KINA WRZESIEŃ 2026



SUPERFUTRZAK I ZŁOŚLIWA WIEWIÓRKA
PT 04/09 15:00
SB 05/09 15:00



BUNTOWNIK
PT 04/09 16:45
SB 05/09 16:45



WSZYSCY MOI WROGOWIE
PT 04/09 18:30
SB 05/09 18:30



KRĘCIOŁEK
SB 12/09 14:30
ND 13/09 14:30



HISTORIE RÓWNOLEGŁE
SB 12/09 16:15
ND 13/09 16:15



NOWA FALA
SB 12/09 18:45
ND 13/09 18:55



PODRĘCZNIK DLA SUPERBOHATERÓW
PT 18/09 14:15
SB 19/09 14:15
ND 20/09 14:15



GWIAZDOZBIÓR PSA
PT 18/09 16:15
SB 19/09 16:15
ND 20/09 16:15



NIE PATRZ W DÓŁ 2
PT 18/09 18:30
SB 19/09 18:30
ND 20/09 18:30



100 DNI: MISJA ZEUS
PT 25/09 14:00
SB 26/09 14:00
ND 27/09 14:00



NIEBO NAD NORMANDIĄ
PT 25/09 16:15
SB 26/09 16:15
ND 27/09 16:15



TONY
PT 25/09 18:30
SB 26/09 18:30
ND 27/09 18:30

BILETY DOSTĘPNE NA:
www.bdk.systembiletowy.pl

lub w KASIE BILETOWEJ
godzinę przed każdym seansem



KINO BDK